

Sygn. akt: I C 573/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Banaszewska
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Monika Nalewajk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lipca 2017 roku w Szczytnie

sprawy z powództwa (...) Finanse Spółki z ograniczona odpowiedzialnością w L.,

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.,

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółce Akcyjnej w S. na rzecz powoda (...) Finanse Spółki z ograniczona odpowiedzialnością w L. kwotę 1.350,21 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych dwadzieścia jeden groszy) złotych wraz z:

- odsetkami ustawowymi od kwoty 1.050,21 złotych naliczonymi od dnia 30 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 300 złotych naliczonymi od dnia 12 lutego 2016 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.445 (jeden tysiąc czterysta czterdzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

III. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szczytnie od pozwanego kwotę 191,78 (sto dziewięćdziesiąt jeden złotych siedemdziesiąt osiem groszy) złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Szczytnie

Sygn. akt I C 573/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Finanse spółka z ograniczona odpowiedzialnością w L. w pozwie przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. domagał się zasądzenia kwoty 1.350,21 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 1.050,21 złotych od dnia 30 listopad 2015 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 300 złotych od dnia 12 lutego 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

W uzasadnieniu swego stanowiska powód twierdził, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 11 stycznia 2016 roku nabył roszczenie odszkodowawcze, o którym zawiadomił pozwanego. Roszczenie to związane było

ze szkodą z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia drogowego, która została zgłoszona pozwanemu. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę powstałą w pojeździe, przy czym sporną kwestię stanowiła wysokość ustalonego i wypłaconego przez pozwanego odszkodowania, która w ocenie powoda była znacznie zaniżona, co potwierdzić miała kalkulację naprawy zlecona przez powoda u niezależnego rzeczoznawcy. Powód wyjaśnił, iż kwota 1.050,21 złotych stanowiła różnicę pomiędzy kwotą jaka wynikała ze sporządzonej na jego zlecenie kalkulacji naprawy przez rzeczoznawcę a kwotą do tej pory wypłaconą przez pozwanego. Nadto, na kwotę objętą żądaniem pozwu składała się również kwota 300 złotych stanowiąca równowartość poniesionych przez powoda kosztów wykonanej kalkulacji naprawy. Powód na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. domagał się również zasądzenia odsetek ustawowych od kwot wskazanych w żądaniu pozwu.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwany kwestionował powództwo co do wysokości. Wskazał, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanemu w dniu 17 listopada 2015 roku odszkodowanie w kwocie 914,64 złote brutto pokrywające koszty rzeczywiście możliwej do przeprowadzenia naprawy. Pozwany nie kwestionując prawa poszkodowanego do zaniechania naprawy pojazdu podkreślił, iż odszkodowanie winno być równowartością kwoty, za którą pozwany gwarantował przeprowadzenie profesjonalnej naprawy we współpracującym z pozwanym warsztacie naprawczym. Powód nie wykazał zaś zasadności przeprowadzenia naprawy pojazdu przy użyciu części nowych i oryginalnych. Nadto, część która uległa uszkodzeniu to jedynie listwy, które mają prostą konstrukcję, co uzasadniało zastosowanie części P wskazanych w kosztorysie pozwanego. Nadto pozwany twierdził, iż niezasadnym jest żądanie powoda zwrotu kosztów sporządzenia opinii prywatnej, gdyż w toku likwidacji szkody pozwana przedstawiła powodowi kalkulację rzeczywistych kosztów naprawy pozwalających na przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody i złożyła poszkodowanemu konkretną ofertę naprawy pojazdu za taką kwotę.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 24 października 2015 roku doszło do kolizji drogowej podczas której uszkodzeniu uległ samochód osobowy B. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność J. K. (1). Wyłącznym sprawcą kolizji był kierujący pojazdem C. o nr rej. (...), który posiadał ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów wykupione u pozwanego (...) Spółka Akcyjna w S.. Dnia 26 października 2015 roku poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu. Na skutek zdarzenia w pojeździe poszkodowanego uszkodzeniu uległy: lewy tylni błotnik (ściana boczna tylna lewa), listwa ozdobna drzwi tylnych lewych i felga tylna lewa. W toku postępowania likwidacyjnego zostały przeprowadzone przez stronę pozwaną oględziny pojazdu i na ich podstawie została sporządzona kalkulacja naprawy nr (...)/. Pozwany dnia 17 listopada 2015 roku wypłacił J. K. (1) tytułem odszkodowania kwotę 914,64 złotych netto.

(dowód: decyzja o przyznaniu odszkodowania k. 120, protokół szkody w pojeździe k. 143-144, oświadczenie sprawcy kolizji drogowej k. 145)

Powód (...) Finanse Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. w dniu 11 stycznia 2016 roku zawarł umowę przelewu wierzytelności z J. K. (1). Na podstawie tej umowy powód nabył wierzytelność przysługującą J. K. (1) wobec (...) S.A. w S. z tytułu szkody powstałej w pojeździe B. (...) o nr rej. (...) na skutek zdarzenia z dnia 24 października 2015 roku.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności k. 25-27)

Powód zlecił rzeczoznawcy J. K. (2) sporządzenie opinii dotyczącej ustalenia kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego podczas zdarzenia z dnia 24 października 2015 roku. J. K. (2) w wycenie nr (...)sporządzonej dnia 27 stycznia 2016 roku

stwierdził, że całkowity koszt naprawy wymienionego pojazdu wynosi 1.964,85 złotych brutto. Powód za sporządzenie opinii zapłacił 300 złotych.

(dowód: wycena nr 16/01/2016 k. 29-37, faktura (...) k. 38)

Powód dnia 29 stycznia 2016 roku skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 1.050,21 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 listopada 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 300 złotych wraz z odsetkami od dnia wezwania w terminie do 11 lutego 2016 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z kserokopią książki nadawczej k. 39-40)

Wartość pojazdu B. (...) o nr rej. (...) przed zaistnieniem szkody tj. na październik 2015 roku wynosiła 8.000 złotych brutto, a po jego uszkodzeniu wynosiła 6.000 złotych brutto. Wysokość celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy przedmiotowego samochodu wyniosła od 2.599,24 złotych brutto do 2.965,80 złotych brutto.

(dowód: opinia biegłego k. 175-197)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo co do zasady i co do wysokości zasługuje na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował okoliczności zdarzenia, na skutek którego pojazd B. (...) o nr rej. (...) uległ uszkodzeniu, jak również własnej odpowiedzialności jako ubezpieczyciela sprawcy szkody. Poza sporem pozostawała również legitymacja procesowa powoda, albowiem ważność umowy cesji wierzytelności, którą zawarł powód z poszkodowanym w dniu 11 stycznia 2016 roku nie była kwestionowana przez pozwanego i nie budziła wątpliwości Sądu.

W myśl przepisu art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść na osobę trzecią swoją wierzytelność. Na skutek takiej umowy dotychczasowy wierzyciel ulega wyłączeniu ze stosunku zobowiązaniowego, a jego miejsce zajmuje nabywca wierzytelności. Tak więc sam stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, zmieniają się jedynie jego uczestnicy. Przelew wywołuje bezpośrednie skutki wobec dłużnika, po stronie którego powstaje obowiązek świadczenia w stosunku do nabywcy wierzytelności. Skoro zatem wierzytelność, będąca przedmiotem umowy cesji zawartej pomiędzy powodem a poszkodowanym, istniała, tym samym mogła zostać skutecznie przeniesiona na powoda. W umowie przelewu wierzytelności strony wskazały datę szkody i podmiot odpowiedzialny za jej naprawienie, a tym samym przedmiot cesji został wystarczająco określony i indywidualizowany.

Zgodnie z dyspozycją art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba trzecia, na rzecz której umowa została zawarta, zaistniałe w okresie ubezpieczenia. Zgodnie zaś z przepisami ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2016r., poz. 2060) zakład ubezpieczeń w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu ponosi odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, co oznacza, że strony zobowiązane są w tym zakresie stosować regulacje zawarte w Kodeksie cywilnym, a tym samym szkoda w rozumieniu prawa cywilnego, jak i prawa ubezpieczeniowego rozumiana jest tożsamo jako utrata lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. W myśl przepisu art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W orzecznictwie przyjmuje się, że następstwo ma charakter normalny wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest zwykle następstwem tego zdarzenia (wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 28/00).

Wysokość kwoty stanowiącej kompensatę za poniesioną szkodę uzależniona jest od wielkości poniesionego uszczerbku, który wyznaczony zostaje poprzez wskazanie różnicy powstałej między rzeczywistym stanem dóbr

poszkodowanego a hipotetycznym, który by istniał, gdyby do owego zdarzenia nie doszło (wyrok SN z dnia 6 lutego 2013 r., I PK 102/12, wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2010 r., II CSK 544/09). Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody, wyrażonej w 361 § 2 k.c. poszkodowany może domagać się od odpowiedzialnego podmiotu (ubezpieczyciela) odszkodowania, które obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł. W takim przypadku naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę uszczerbku jakiego doznał poszkodowany, obejmującą wszelkie koszty niezbędne do poniesienia celem przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem; w przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. Innymi słowy, w przypadku straty, jaką poszkodowany poniósł (na tym polega uszczerbek majątkowy polegający na uszkodzeniu składnika majątku poszkodowanego, jakim jest pojazd), należy ustalić różnicę, jaką wywołało zjawisko szkody przed i po jej ujawnieniu. Naprawienie szkody w tym zakresie poprzez zapłatę odpowiedniego odszkodowania powinno przywrócić stan istniejący przed wypadkiem w tym znaczeniu, że poszkodowany dysponuje majątkiem o tej samej wartości, co przed wypadkiem. W przypadku dobra majątkowego o charakterze użytkowym, jakim jest pojazd mechaniczny, szkoda co do zasady będzie odpowiadała kosztom naprawy, jakie poszkodowany poniesie, aby przywrócić pojazd do stanu poprzedniego i tym samym zlikwidować istniejący uszczerbek w jego dobrach. Podkreślić jednakże należy, że obowiązek naprawienia szkody powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01). Zgodnie z przepisem art. 363 § 2 k.c. wysokość tak określonego odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania.

Spór między stronami koncentrował się właśnie wokół wysokości odszkodowania należnego z tytułu zaistnienia szkody z dnia 24 października 2015 roku.

Powód wskazywał, opierając się o kalkulację naprawy sporządzoną przez rzeczoznawcę, że kwota 1.964,85 złotych brutto stanowi równowartość kosztów jakie należało ponieść celem przywrócenia samochodu należącego do poszkodowanego do stanu sprzed zdarzenia. Pozwany zaś stał na stanowisku, że wystarczającą jest kwota 914,64 złotych brutto, gdyż za taką kwotę naprawy dokonałby warsztat naprawczy współpracujący z pozwanym. W ocenie pozwanego kwota wypłacona poszkodowanemu zapewniać miała możliwość profesjonalnej naprawy, a spór sprowadzał się do ustalenia czy sporządzony przez pozwanego kosztorys naprawy został opracowany zgodnie z protokołem szkody i zapewniał przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku oraz do potwierdzenia czy (...) S.A. przeprowadziłby przedmiotową naprawę zgodnie z kosztorysem pozwanego na kwotę 914,64 złotych brutto.

Powód, zgodnie z rozkładem ciężaru dowód, wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia wartości pojazdu przed szkodą oraz różnicy wartości pojazdu przez i po szkodzie oraz kosztów naprawy samochodu w serwisie (...). Z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego wystąpiła również strona pozwana w odpowiedzi na pozew, wnosząc o dopuszczenie tego dowodu na okoliczność ustalenia czy kalkulacja naprawy pozwanej była zgodna z protokołem szkody.

W przedmiotowej sprawie biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej, wyceny szkód komunikacyjnych A. O. sporządził opinię pisemną, w której stwierdził, przy uwzględnieniu okresu eksploatacji pojazdu, jego przebiegu, wyposażenia dodatkowego, jak również faktu wcześniejszych napraw oraz stanu ogumienia, że wartość pojazdu przez zaistnieniem zdarzenia wynosiła 8.000 złotych, zaś po tym zdarzeniu 6.000 złotych. Wysokość kosztów naprawy pojazdu w zależności od stawki za 1 rbg zawierała się zaś w przedziale od 2.599,24 złotych brutto w warsztacie spoza ASO (przy przyjęciu 110 złotych/rbg) do 2.965,80 złotych brutto w ASO (przy przyjęciu 130 złotych/rbg) Analiza przeprowadzona przez biegłego wskazuje, że stawki za roboczogodzinę usług blacharskich, jak i lakierniczych zawierały się w przedziale 110-130 złotych. Tak więc stawki zastosowane w kalkulacji załączonej do pozwu (100/100

złotych netto) były niższe aniżeli te wskazywane przez biegłego. Stawki zastosowane w kalkulacji zaproponowanej przez stronę pozwaną (70/70 złotych netto), znacznie odbiegały od tych wskazywanych przez biegłego.

W ocenie Sądu sporządzona przez biegłego opinia pisemna została wykonana w sposób rzetelny i zgodny z zasadami wiedzy, a biegły w sposób wyczerpujący odniósł się do zakreślonych w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z jego opinii zagadnień. Dlatego też Sąd uznał opinię biegłego za w pełni przekonującą i pozwalającą na wyjaśnienie wszelkich wątpliwości. Stąd zatem w ocenie Sądu jego opinia jako nie budząca zastrzeżeń, mogła stanowić uzasadnioną podstawę do dokonania ustaleń faktycznych i w oparciu o nie rozstrzygnięcia sprawy. Należy podkreślić również, iż opinia ta nie była także kwestionowana przez żadną ze stron.

Powód domagał się zasądzenia kwoty 1.050,21 złotych i Sąd związany żądaniem pozwu w warunkach przedmiotowej sprawy powództwo to uwzględnił w całości. Mając na uwadze kwotę 914,64 złotych wypłaconą do tej pory poszkodowanemu stwierdzić należy, że łącznie kwoty te nie przewyższają różnicy w wartości pojazdu sprzed zaistnienia szkody i po jej zaistnieniu.

Za utrwalony należy uznać pogląd, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2002 roku, (sygn. akt V CKN 903/00) wskazano, że świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy samochodu) nie powinno przekraczać „kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych” (wyrok SN z dnia 3 lutego 1971 roku III CRN 450/70). Przy czym za „niezbędne” koszty naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy. Poszkodowany może kierując się fachowością, rzetelnością technicznej obsługi i poziomem prac naprawczych dokonać wyboru dowolnego warsztatu naprawczego, w tym autoryzowanego serwisu obsługi i nie ma obowiązku poszukiwania warsztatu, który dokonałby naprawy pojazdu przy zastosowaniu najniższych stawek roboczogodzin. Za nieuprawnione należy uznać również ograniczenie możliwości dokonywania takiego wyboru do wskazanych przez ubezpieczyciela warsztatów. Poza tym, na marginesie jedynie wskazać należy, iż pozwany w żaden sposób nie wykazał, ażeby jakikolwiek warsztat naprawczy działający na obszarze miejsca zamieszkania poszkodowanego i współpracujący z pozwanym dokonać miał naprawy uszkodzeń pojazdu za kwotę wypłaconą poszkodowanemu.

Reasumując, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (uchwała 7s SN z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11). W warunkach niniejszej sprawy pozwany nie wykazał, ażeby kwota wskazana w żądaniu pozwu przy uwzględnieniu kwoty wypłaconej poszkodowanemu spowodowała wzrost wartości pojazdu.

Przechodząc do żądania pozwu dotyczącego poniesionych przez powoda kosztów ekspertyzy wykonanej na jego zlecenie, stwierdzić należy za Sądem Najwyższym, że odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty takiej ekspertyzy (uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04). Jako odosobnione należy uznać stanowisko, że szkodą jest tylko zmniejszenie majątku, które nastąpiło wbrew woli poszkodowanego, a więc, że wydatki, do których poniesienia nie został

"zmuszony" poszkodowany, nie są objęte pojęciem szkody. Przeważające jest jednak w piśmiennictwie stanowisko, iż szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał gdyby zdarzenie to nie nastąpiło. W skład takiej szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę.

Ocena, czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powoda w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności w zależności od ustalenia czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody (wyrok SA w Warszawie z dnia 31 stycznia 2013 roku, I ACa 1011/12). Zgodnie z przepisem art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku osoba występująca z roszczeniem, powinna przedstawić zakładowi ubezpieczeń posiadane dowody dotyczące zdarzenia i szkody oraz ułatwić ustalenie okoliczności zdarzenia i rozmiaru szkód.

Powód po nabyciu od poszkodowanego wierzytelności z tytułu szkody zaistniałej na skutek zdarzenia z dnia 24 października 2015 roku wystąpił do pozwanego z wezwaniem do zapłaty. Wezwanie to poprzedzone było zleceniem prywatnemu rzeczoznawcy sporządzenia kalkulacji naprawy. Powód nie uczestniczył w postępowaniu likwidacyjnym prowadzonym przez pozwanego po zgłoszeniu szkody przez poszkodowanego. Wykonanie takiej ekspertyzy było więc uzasadnione, albowiem powód nie mógł w inny sposób udokumentować pozwanemu zasadności i wysokości zgłoszonych roszczeń. Kwota ta mieści się w ramach adekwatnego związku przyczynowego ze szkodą (uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04)

Zgodnie z dyspozycją art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przytoczony przepis jest więc podstawą orzeczenia odsetek od dochodzonej należności głównej. Natomiast zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności.

Sąd zważył, iż poszkodowany zgłosił pozwanemu szkodę powstałą w pojeździe w dniu 26 października 2015 roku, powodowi należą się więc odsetki po 30 dniach od dnia zgłoszenia szkody przez poszkodowanego tj. 25 listopada 2015 roku. Tym niemniej powód w pozwie domagał się zasądzenia odsetek od kwoty 1.050,21 złotych od dnia 30 listopada 2015 roku do dnia zapłaty i Sąd związany żądaniem pozwu w tym zakresie zasądził od pozwanego na rzecz powoda - uwzględniając jednocześnie przepis art. 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1830) kwotę 1.050,21 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Co do żądania zasądzenia odsetek od kwoty 300 złotych, Sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości, albowiem powód po raz pierwszy żądał od pozwanego zwrotu tej kwoty w wezwaniu do zapłaty z dnia 28 stycznia 2016 roku, w którym wskazał termin 11 lutego 2016 roku jako termin zapłaty tej kwoty. Wobec powyższego pozwany od dnia 12 lutego 2016 roku pozostawał w zwłoce z zapłatą tej kwoty. Sąd uwzględniając treść obecnie obowiązującego przepisu art. 481 k.c. zasądził kwotę 300 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 lutego 2016 roku do dnia zapłaty.

Reasumując Sąd na podstawie art. 805 k.c. i art. 822 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i

art. 481 k.c. i art. 482 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania łącznie kwotę 1.350,21 złotych (1.050,21 + 300).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.445 złotych, na którą składały się: opłata od pozwu – 68 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości wynikającej z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dniu wszczęcia postępowania – 360 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, zaliczka na wydatki – 1.000 złotych.

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2016r., poz. 623 ze zm.) Sąd dokonał rozliczenia nieuiszczonych przez strony kosztów sądowych w postaci wydatków na biegłego w części w jakiej wydatki te nie zostały pokryte z uiszczonej przez stronę powodową zaliczki. Biegłemu sądowemu zostało przyznane wynagrodzenie w łącznej wysokości 1.191,78 złotych, które do kwoty 1.000 złotych zostały wypłacone z zaliczki uiszczonej przez stronę powodową, zaś w pozostałej części tj. 191,78 złotych zostało tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Szczytnie. Wobec powyższego, Sąd na podstawie wyżej wskazanego przepisu nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szczytnie od pozwanego kwotę 191,78 złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Szczytnie.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

S., 14 sierpnia 2017 roku